

Ewangelia Marka

Rozdział 1

1. Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa syna Bożego. 2. Jako napisano jest u Izajasza proroka: Oto ja posyłam Anioła mego przed oblicznością twoją, który zgotuje drogę twoją przed tobą. 3. Głos wołającego na puszczy: Gotujcie drogę Pańską, czyńcie proste szczytki jego. 4. Był Jan na puszczy, chrzcząc i przepowiadając chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów. 5. I wychodziła do niego wszytką kraina Żydowskiej ziemi i Jerozolimczycy wszyscy, i byli od niego chrzczeni w rzece Jordanie, spowiadając się grzechów swoich. 6. A Jan odziany był sierścią wielbłądową i pasem skórzanym około biodr swoich, a jadał szarańcze i miód leśny. 7. I przepowiadał, mówiąc: Idzie za mną możniejszy niżli ja, którego nie jestem godzien, upadszy rozwiązać rzemyka trzewików jego. 8. Jam ci was chrzczył wodą, aleć on was będzie chrzczył Duchem świętym. 9. Izstało się, w one dni przyszedł Jezus od Nazaret Galilejskiego i ochrzczonej od Jana w Jordanie. 10. A natychmiast, wystąpiwszy z wody, ujźrzał otworzone niebiosy i Ducha jako gołębicę i trwającego na nim. 11. I zstał się głos z nieba: Tyś jest syn mój miły, w tobie mi się upodobało. 12. A natychmiast Duch wygnał go na puszcza. 13. I był na puszczy czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i był kuszon od szatana, i był z bestiami, a Aniołowie służyli mu. 14. A potym, gdy Jan był wydan, przyszedł Jezus do Galileji, przepowiadając Ewangelia królestwa Bożego, 15. a mówiąc: Iż się wypełnił czas i przybliżyło się królestwo Boże. Pokutujcie, a wierzcie Ewangelii. 16. A przechodząc się nad morzem Galilejskim ujźrzał Szymona i Andrzeja, brata jego, zapuszczając sieci w morze (bo byli rybitwi), 17. i rzekł im Jezus: Pójdźcie za mną, a uczynię was, że będziecie rybitwami ludzi. 18. A natychmiast opuściwszy sieci, szli za nim. 19. A stamtąd odszedszy maluczko, ujźrzał Jakuba Zebedeuszowego i Jana, brata jego, a oni zbierali sieci w łodzi, 20. i wnet ich zawołał. A zostawiwszy ojca swego Zebedeusza w łodzi z najemnikami, poszli za nim. 21. I weszli do Kafarnaum. A wnet w szabbaty, wszedłszy do bóżnicy, nauczał ich. 22. I zdumiewali się na naukę go: abowiem je uczył jako władzą mający, a nie jako Doktorowie. 23. A był w bóżnicy ich człowiek, w którym był duch nieczysty. I zawołał, 24. mówiąc: Co nam i tobie, Jezusie Nazareński? Przyszedłeś gubić nas? Znam cię, ktoś jest: święty Boży! 25. I zagroził mu Jezus, mówiąc: Milcz a wynidź z człowieka! 26. I targając go duch nieczysty, i wołając głosem wielkim, wyszedł z niego. 27. I dziwowali się wszyscy, tak iż się między sobą pytali, mówiąc: Cóż to jest? Cóż to za nowa nauka? Iż z władzą i duchem nieczystym rozkazuje, a są mu posłuszni? 28. A wnet się rozeszła sława jego po wszytkiej krainie Galilejskiej. 29. I natychmiast wyszedłszy z bóżnicy, przyszli do domu Szymonowego i Andrzejewego z Jakubem i z Janem. 30. A świekra Szymonowa leżała, mając gorączkę, a natychmiast mówili mu o niej. 31. I przystąpiwszy podniósł ją, ujawszy rękę jej, a wnet ją gorączka opuściła i służyła im. 32. A gdy był wieczór, gdy słońce zaszło, przynosili do niego wszytki, którzy się źle mieli i opętane, 33. a wszytko miasto zebrało się do drzwi. 34. I uzdrowił wielu, których rozmaite choroby trapiły, a wyrzucił wiele

czartów i nie dopuszczał im mówić, że go znali. **35.** A rano barzo wstawszy, wyszedł na puste miejsce i tam się modlił. **36.** I szedł za nim Szymon i ci, co przy nim byli. **37.** A nalazszy go, powiedzieli mu: Że cię wszyscy szukają. **38.** I rzekł im: Idźmy do bliskich wsi i miast, abych i tam przepowiedał: bom na to przyszedł. **39.** I kazał w bóżnicach ich i po wszytkiej Galilejej i wyrzucał czarty. **40.** I przyszedł do niego trędowaty, prosząc go, i upadłszy na kolana, rzekł mu: Jeśli chcesz, możesz mię oczyścić. **41.** A Jezus, smilowawszy się nad nim, ściągnął rękę swą i dotknąwszy się go, rzekł mu: Chcę, bądź oczyszczony. **42.** A gdy rzekł, natychmiast odszedł trąd od niego i był oczyszczony. **43.** I zagroził mu, i natychmiast go puścił. **44.** I rzekł mu: Patrz, abyś nikomu nie powiadał, ale idź, ukaż się nawyższemu kapłanowi i ofiaruj za oczyszczenie twe, co rozkazał Mojżesz na świadectwo im. **45.** Lecz on wyszedłszy, począł opowiadać i rozstawać mowę, tak iż już nie mógł jawnie wnieść do miasta, ale był na ustroniu na miejscach pustych, a zewsząd schodzili się do niego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.